

DAWID I KAWAŁEK PŁASZCZA SAULA

dopasuj wyrazy do tekstu

A Dawid wyruszył stamtąd i zatrzymał się w niedostępnych miejscach En-Gedi. Gdy zaś Saul powrócił z pościgu za, doniesiono mu: Oto Dawid jest na pustyni En-Gedi. Wziął tedy Saul ze sobą trzy tysiące wojowników wybranych z całego Izraela i wyruszył, aby tropić Dawida i jego na wschód od Skał Kozic. I doszedł do szatasów owczych przy drodze, gdzie była jaskinia. Saul wszedł do niej z potrzebą, Dawid zaś i jego wojownicy siedzieli w głębi jaskini. I rzekli wojownicy Dawida do niego: Oto dzień, o którym zapowiedział ci Pan: Wydam twoich w twoje ręce i będziesz mógł zrobić z nimi, co będziesz chciał. Wstał tedy Dawid i uciął ukradkiem kraj Saulowego.

Lecz potem ruszyło Dawida, iż uciął kraj płaszcz Saulowego, i rzekł do swoich wojowników: Broń Boże, abym miał uczynić tę rzecz memu panu, pomazańcowi Pańskiemu, podnosząc swoją rękę na niego, gdyż jest Pańskim. I zgromił Dawid swoich wojowników tymi słowami, i nie pozwolił im wystąpić przeciwko Saulowi; Saul zaś wstał, wyszedł z jaskini i poszedł swoją

Potem wstał również Dawid i wyszedłszy z, wołał za Saulem: Panie mój, królu! A gdy Saul obejrzał się poza siebie, Dawid padł twarzą ku ziemi i oddał mu pokłon. I rzekł Dawid do Saula: Dlaczego słuchasz słów ludzi mówiących: Oto ma złe zamysły wobec ciebie. Oto w dniu dzisiejszym przekonałeś się, że Pan wydał cię w jaskini w moją rękę. Mówiono mi, aby cię zabić, lecz ja oszczędziłem cię, postanawiając, że nie wyciągnę swojej ręki na mojego pana, gdyż jest pomazańcem Pańskim. Ojcie mój, zobaczże, zobacz twego płaszcza w mojej ręce, a stąd że ucinając skraj twego płaszcza, nie zabiłem cię, możesz poznać i stwierdzić, że nie zamyślam nic złego ni i że nic nie zawińem przeciwko tobie, ty zaś czyhasz na moje życie, aby mi je odebrać. Niech Pan rozsądzi między mną a między tobą i niech ci odpłaci Pan za mnie, lecz ręka moja nie podniesie się na ciebie, jak to głosi starodawna: Od przewrotnych wychodzi przewrotność, Lecz moja ręka nie podniesie się na ciebie. Za kim to wyruszył w pole król izraelski, kogóż to ścigasz? Psa zdechłego, jakąś? Niech tedy Pan będzie sędzią i rozsądzi między mną a między tobą, niech zobaczy i ujmie się za sprawą moją, o odda mi przed tobą.

A gdy Dawid skończył swoje przemówienie do Saula, rzekł Saul: Czy to twój głos, synu mój, Dawidzie? I wybuchnął głośnym, i rzekł do Dawida: Jesteś sprawiedliwszy ode mnie, gdyż ty wyświadczyłeś mi, a ja wyrzuciłem ci złoto. I dałeś dziś dowód, że postąpiłeś ze mną nie zabijając mnie, choć Pan wydał mnie w twoje ręce. Gdy ktoś natknie się na swego wroga, czy pozwala mu spokojnie odejść? Niech Pan odpłaci ci za to, co dziś dla mnie uczyniłeś. Teraz oto wiem, że na pewno zostaniesz królem i że w twojej osobie utrwali się izraelskie. Przysięgnij mi więc na Pana, że nie występisz mojego po mnie i nie zetrzesz mojego imienia w rodzinie mojego ojca. I przysięgnął Dawid Saulowi. Potem ruszył Saul do swego domu, a Dawid ze swoimi wojownikami wycofał się do miejsca.



- | | | | | | | |
|-------------------|----------------|-------------|-------------|---------------|-----------|--------------------|
| 1. sprawiedliwość | 2. szlachetnie | 3. płaszcz | 4. wrogów | 5. występny | 6. skraj | 7. Filistyńczykami |
| 8. przypowieść | 9. potomstwa | 10. Dawid | 11. dobrem | 12. obronnego | 13. pchłę | 14. wojowników |
| 15. pomazańcem | 16. królestwo | 17. płaczem | 18. jaskini | 19. sumienie | 20. drogą | 21. dobrodziejstwo |